

NIEUDANY

K SAWERY



KSAWERY BYŁ ZASKOCZONY.
PO RAZ KOLEJNY W SWOIM ŻYCIU
OBUDZIŁ SIĘ I UJRZAŁ SŁONECZKO.

JESTEM ZASKOCZONY.
ZNOWU SIĘ OBUDZIŁEM!



SŁONEK NIE BYŁO ZASKOCZONE.
WIDYWAŁO KSAWEREGO JUŻ UCZEŚNIE
- OD 30 LAT CODZIENNIE.

TEN PALANT I NIEUDACZNIK
PEWNIEM ZNOWU COŚ DZISIAJ
ROZPIERZY...



NA SKUTEK WRODZONEJ UMIEJĘTNOŚCI
PIERZENA, PORANNA KAWA, PRAWIE
W CAŁOŚCI, ZNALAZŁA SIĘ NA SPODNIACH
NASZEGO BOHATERA.

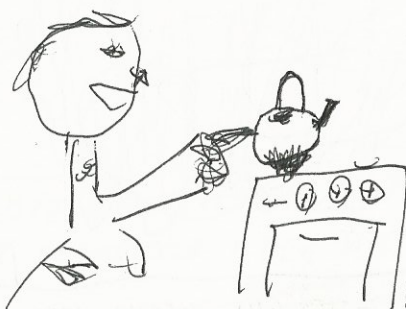
DROBNE TO JEDNAK WYDARZENIE NIE
ZNIEMIECZYŁO KSAWEREGO DO DAJSZYCH
DZIAŁAŃ.



STOLIK,
LUDWIK XVI

ŁAMA, PŁAMA, ALE
PECH!

A WIEC ZAPARZĘ
SOBIE HERBATKI*...



* KAWA BOWIEM JUŻ
SIĘ SKOŃCZYŁA.

WODA W CZAJNIKU JUŻ BULGOTAŁA, JED-
NAKŻE KSAWY** ZAPRAGNAŁ SIĘ.

** TAKA KSYWA
KSAWEREGO

4 5



BUL,
BUL



WC →

KIBEL TEŻ TROCHĘ PENIAŁ.

ZNOWU CAŁEGO MNIE
OSZCZA I NIE SPUSCI
WODY...



6

PORANNA TOALETA TRWAŁA DOŚĆ
DŁUGO. W TYM CZASIE CZAJNIK STRA-
CIŁ JUŻ ZAPAS CAŁEJ WODY I
ZAPŁONAŁ.



7

WRAC Z CZAJNIKIEM ZAPŁONAŁA
CAŁA KUCHNIA...

NIE BYŁO CZASU - KSAWERY MUSIAŁ IŚĆ
PRZECIEŻ DO PRACY!

[WSZYSTKO SIĘ PALI]



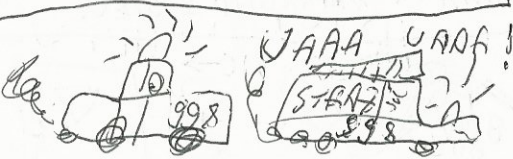
8

NIE MAM CZASU.
MUSZĘ IŚĆ DO PRACY!
ZADZWONIĘ PO STRAŻ
POŻARNĄ - ONI SIĘ
NA TYM ZNAJĄ...

W CZASIE, GDY KSAWY SZEDŁ
DO PRACY, POMOC JUŻ NADCIĄGAŁA.



9



ALE PIĘKNY
DZŁONEK.



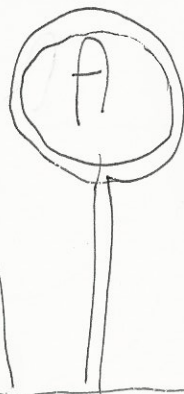
10

LECI NAGLE POPADŁ
W SAMOPOTĘPIENIE...

„SZKODA TYLKO, ŻE ŻE-
MNIE TAKI CIAMAJDA

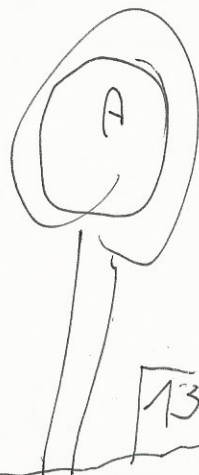


WTEM ZOBACZYŁ JĄ-PIĘKNĄ
ADRENALINĘ (JAK SIĘ POZNIĘJ OKAZAŁO).
CZĘKAŁA NA AUTOBUS.



12

| WNET ZAPŁONAŁ UCZUCIEM DO NIEJ, A ONA DO NIEGO.



13

OD TEJ PORY KSAWERY BYŁ SZCZĘŚLIWY, GÓRZ ONA POLUBIŁA JEGO
NIEDOTĘGOSTWO, A STONKO BARDZO SIĘ UCIESZYŁO I DLA NICH
RAZEM JUŻ TERAZ ŚWIECIŁO.



KONIEC

25.11.2003 MiMi